

Sygn. akt IV CSK 726/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku S. M.

przy uczestnictwie J. M., K. K., X. Y., D. M., A. M. E. M., B. M., D. W., M. B., M. M.,  
C. M., Y. Z. i D. Z.

o stwierdzenie zasiedzenia,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 maja 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w R.

z dnia 25 czerwca 2019 r., sygn. akt IV Ca (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy S. M. od postanowienia Sądu Okręgowego w R. z dnia 25 czerwca 2019 r., sygn. akt IV Ca (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez zaniechanie podania w uzasadnieniu podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia oraz niewskazanie, którym dowodom sąd dał wiarę, a którym wiary odmówił i z jakich przyczyn przyjął Sąd drugiej instancji za własne ustaleń Sądu pierwszej instancji, bez uwzględnienia zarzutów apelacji w zakresie błędnych ustaleń faktycznych; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 172 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że S. M. nie nabył własności całej nieruchomości objętej wnioskiem przez zasiedzenie, pomimo spełnienia ustawowych przesłanek; art.

206 k.c. przez przyjęcie, że skarżący władał tą nieruchomością, jako współwłaściciel a nie właściciel, przy pominięciu charakteru nieruchomości, w tym lasu, który nie miał być przedmiotem obrotu, a utrzymywanie lasu wymaga bieżącego dbania, natomiast czynności związane z wycinką, czyli pozyskiwaniem drewna i jego użyciu wyłącznie na potrzeby wnioskodawcy już świadczą i dają obraz na zewnątrz zamiarów posiadania wyłącznie dla siebie przez wnioskodawcę tych nieruchomości; art. 55<sup>3</sup> k.c. przez rozdzielenie sposobu posiadania wnioskodawcy, co do działki siedliskowej nr [...], co do której Sąd uwzględnił wniosek oraz pozostałych działek, podczas gdy ogół tych nieruchomości obejmujący grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami i urządzeniami i inwentarzem stanowiły lub mogły stanowić zorganizowaną całość gospodarczą - gospodarstwo rolne, które powinno być traktowane jako jedna całość i dzielić wspólny los.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego

orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący upatruje w naruszeniu przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391, art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegającego na przyjęciu przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane. Według skarżącego prawidłowo analiza materiału zgromadzonego w sprawie powinna doprowadzić sąd drugiej instancji do dokładnie odmiennych ustaleń niż te, które poczynił sąd pierwszej instancji w zakresie oddalonej części żądania

W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że artykuł 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Dlatego sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne. Z kolei przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji

obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Sąd drugiej może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05 nie publ., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 222/09, nie publ.).

W razie popełnienia przez Sąd drugiej instancji uchybień w odniesieniu do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia polegających na pominięciu materiału dowodowego, który zgromadził Sąd pierwszej instancji, skarżący może skutecznie je zakwestionować zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., rzecz jasna, po wykazaniu, że naruszenia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, jak tego wymaga przepis art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Natomiast, gdy Sąd drugiej instancji pomija materiał dowodowy zaoferowany przez skarżącego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji - i pominięty przez ten Sąd - oraz materiał dowodowy wnioskowany na etapie postępowania odwoławczego, w zarzutach kasacyjnych skarżący powinien eksponować naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy,

gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ., z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.).

W sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia Sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia drugoinstancyjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, nie publ. i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, nie publ.). W braku wyrażenia takiego stanowiska wprost w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji przyjmuje się, że nie doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdy na podstawie treści uzasadnienia da się stwierdzić, że ustalenia te zostały zaakceptowane (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 197/09, nie publ. i z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15, nie publ., postanowienie z dnia 14 stycznia 2014 r., III SK 27/13, nie publ.).

Wbrew stanowisku skarżącego, lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie daje podstaw do postawienia tezy, że rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji zapadło w warunkach rażącego naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego, co uzasadniałoby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej ze względu na jej oczywistość w powyższym rozumieniu. Sąd drugiej instancji w pełni zrealizował funkcję judykacyjną określoną przepisami art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., zaś sporządzone uzasadnienie zawiera elementy konstrukcyjne (wymagane art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.), które umożliwiają przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Sąd Okręgowy

odniósł się do zarzutów apelacyjnych kontestujących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji (ustalenia faktyczne wraz ze szczegółową oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego) przedstawiając również własne stanowisko. Ocenie tej nie można przypisać cech oczywistej nieprawidłowości.

W odniesieniu do kwestii materialno-prawnych również wyjaśniono już w orzecznictwie, że surowe wymagania wobec współwłaściciela zmieniającego zakres posiadania samoistnego są uzasadnione koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa stosunków prawnych i ochrony własności, zwłaszcza, że powołanie się przez współwłaściciela na zmianę woli, czyli elementu subiektywnego mogłoby zbyt łatwo prowadzić do utraty prawa pozostałych współwłaścicieli (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1997 r., II CKN 408/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 61, z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 416/06, z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 405/08, nie publ., z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 249/11, nie publ.). Wynikające z art. 206 k.c. uprawnienie współwłaściciela do współposiadania rzeczy wspólnej jest konsekwencją przyjętej w art. 195 k.c. koncepcji prawa współwłasności jako prawa własności przysługującego niepodzielnie kilku osobom. Prawo to cechuje jedność przedmiotu własności, wielość podmiotów i niepodzielność samego prawa. Oznacza to, że z faktu posiadania rzeczy przez współwłaściciela wynika jedynie, iż korzysta on z tej rzeczy zgodnie z przysługującym mu prawem. Niewykonywanie prawa posiadania przez innych współwłaścicieli nie uprawnia do wniosku, że współwłaściciel posiadający przejmując rzecz w samoistne posiadanie w zakresie ich uprawnień. Posiadanie właścicielskie całej rzeczy przez współwłaściciela wyłącznie dla siebie i z wolą odsunięcia od realizacji praw do tej rzeczy innych współwłaścicieli wymaga, aby współwłaściciel żądający zasiedzenia idealnego udziału innego współwłaściciela, udowodnił, że zmienił (rozszerzył) zakres swego posiadania ponad realizację uprawnienia przewidzianego w art. 206 k.c. i ją uzewnętrzniał wobec współwłaściciela (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2006 r., I CSK 55/15, nie publ.).

W ramach stosunku współwłasności nieruchomości, współwłaściciele wykonują czynności zwykłego zarządu i czynności przekraczające zakres

zwykłego zarządu. Czynności zwykłego zarządu obejmują załatwianie bieżących spraw związanych ze zwykłym korzystaniem z nieruchomości, zgodnym z jej przeznaczeniem i utrzymywaniem w stanie nie pogorszonym (np. dokonywanie bieżących napraw, uprawianie gruntów, pobieranie płodów rolnych, uiszczanie podatków oraz innych świadczeń, rozbiórka zniszczonych zabudowań, czy składowanie materiałów budowlanych). Z kolei do czynności przekraczających zwykły zarząd należy zwłaszcza rozporządzanie rzeczą wspólną, jak wyzbycie się własności, obciążenie rzeczy prawem rzeczowym ograniczonym albo wynajęcie, wydzierżawienie czy użyczenie, względnie czynności, które zmieniają dotychczasowy sposób korzystania z rzeczy, jak. np. budowa nowych budynków, rozbudowa istniejących, czy zmiana profilu działalności prowadzonej w tych budynkach. Oddanie rzeczy w używanie innej osobie na podstawie stosunku obligacyjnego nie zawsze stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, w szczególności jeżeli tego rodzaju stosunki nie mają charakteru długotrwałego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1964 r., III CR 192/62, OSN 1965, z. 1, poz. 9). Do dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli (art. 199 k.c.). W konsekwencji zaimplementowanie w toku posiadania w stosunku do innego współwłaściciela zmiany charakteru posiadania wynikającego z umownego podziału nieruchomości do korzystania na posiadanie właścicielskie powinno przejawiać się poprzez dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu, przy braku skutecznej reakcji prawnej współwłaściciela (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2017 r., III CSK 144/16, nie publ.).

Z uwagi na konstytucyjną gwarancję nienaruszalności prawa własności (art. 64), w sprawach o zasiedzenie, a zwłaszcza o zasiedzenie udziału w stosunku do innego współwłaściciela, wszelkie wątpliwości muszą być tłumaczone na korzyść ochrony własności (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2003 r., P 3/03, OTK-A, nr 8, poz. 82). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11 (OSNC 2011, nr 12, poz. 129) także stwierdził, że wykładnia

przepisów o zasiedzeniu musi uwzględniać aspekt konstytucyjnie gwarantowanej ochrony własności.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.